

za rok 2020

- Formularz należy wypełnić w języku polskim;
- Sprawozdawca wypełnia tylko przeznaczone dla niego białe pola;
- W trakcie wypełniania formularza istnieje możliwość dodawania wierszy oraz zawijania tekstów w polach;
- We wszystkich polach, w których nie będą wpisane odpowiednie informacje, należy wstawić pojedynczy znak myślnika (---).

Data zamieszczenia sprawozdania

I. Dane organizacji pożytku publicznego

1. Nazwa organizacji	"SANOCKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU IM.JANA GRODKA W SANOKU"		
2. Adres siedziby i dane kontaktowe	Kraj POLSKA	Województwo PODKARPACKIE	Powiat SANOCKI
Gmina SANOK	Ulica MICKIEWICZA	Nr domu 21	Nr lokalu
Miejscowość SANOK	Kod pocztowy 38-500	Poczta SANOK	Nr telefonu 13-465-59-48
Nr faksu	E-mail sanockiuniwersytet@wp.pl	Strona www www.uniwersytetsanok.pl	
3. Data rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym	2008-11-26		
4. Data uzyskania statusu organizacji pożytku publicznego	2008-11-26		
5. Numer REGON	18026164300000	6. Numer KRS	0000283828
7. Skład organu zarządzającego organizacji <i>(Należy wpisać imiona, nazwiska oraz informacje o funkcji pełnionej przez poszczególnych członków organu zarządzającego)</i>	Imię i nazwisko	Funkcja	Wpisany do KRS
	Andrzej Panko	prezes zarządu	TAK
8. Skład organu kontroli lub nadzoru organizacji <i>(Należy wpisać imiona, nazwiska oraz informacje o funkcji pełnionej przez poszczególnych członków organu kontroli lub nadzoru)</i>			

Imię i nazwisko	Funkcja	Wpisany do KRS
Czesława Kurasz	wiceprezes zarządu	TAK
Ewa Rogacz	sekretarz zarządu	TAK
Anna Kullanda	skarbnik zarządu	TAK
Genowefa Zahaczewska	członek zarządu	TAK
Janina Dutkiewicz	członek zarządu	TAK
Zbigniew Sabat	członek	TAK
Zofia Chybiło	przewodnicząca Komisji Rewizyjnej	TAK
Wilhelmina Kuczma	sekretarz komisji	NIE
Maria Ciepty	członek komisji	NIE

II. Charakterystyka działalności organizacji pożytku publicznego w okresie sprawozdawczym

1. Opis działalności pożytku publicznego

1.1. Opis głównych działań podjętych przez organizację

Ekonomia Społeczna w obrazach filmowych. Spotkanie z dyrektorem sanockiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej mgr Rafałem Gużkowskim oraz kierowniczką krośnieńskiego Centrum Integracji Społecznej panią Laurą Starowiejską uzmysłowiło uczestnikom jak ważna jest godność każdego człowieka a w szczególności godność osoby dotkniętej, jakoś „niepełnosprawnością”. Podczas prezentacji fragmentów filmów zrealizowanych przez Karpacką Grupę Filmową, których reżyserem jest Rafał Gużkowski a prezentujących tą tematykę do-wiedzieliśmy się jak ważną rolę w rozwiązywaniu tego problemu ma ekonomia społeczna. Ekonomia społeczna to tworzenie miejsc gdzie osoby z różnym stopniem upośledzenia realizują swoje marzenia. Pani Laura Starowiejska na podstawie prezentacji filmu promocyjnego krośnieński CIS oraz fragmentów innych filmów po-kazała co kierowana przez nią placówka czyni dla Seniorów i osób wymagających wsparcia. Problem stosunku do niepełnosprawnych pojawiał się w nauce Jana Pawła II. Cyt: „Osoby niepełnosprawne w pełni są podmiotami ludzkimi z należnymi im wrodzonymi, świętymi i nienaruszalnymi prawami, które mimo ograniczeń i cierpień wpisanych w ich ciało i władze, stanowią jednak o szczególnym znaczeniu godności i wielkości człowieka. Osoba przeto w jakiś sposób „upośledzona” będąc podmiotem ze wszystkimi jego prawami, winna mieć ułatwiony do-stęp do uczestnictwa w życiu społeczeństwa we wszystkich wymiarach i na wszystkich poziomach, odpowiednio do swych możliwości. Osoba „upośledzona” jest jednym z nas i w pełni uczestniczy w naszym człowieczeństwie. Byłoby rzeczą w najwyższym stopniu niegodną człowieka i zaprzeczeniem wspólnego człowieczeństwa, gdyby dopuszczało się do życia społecznego, a więc także do pracy, tylko osoby pełnosprawne, gdyż w ten sposób popadałoby się w niebezpieczną formę dyskryminacji słabych i chorych ze strony silnych i zdrowych. Praca w znaczeniu przedmiotowym, także w takich okolicznościach musi być podporządkowana godności człowieka, podmiotowi pracy, a nie korzyści ekonomicznej”. Filmy realizowane przez Rafała Gużkowskiego; Wypasiony Raj. Film pokazuje rzeczywistość trwającą niezmiennie od 1976 roku do dziś, w Beskidzie Niskim, w okolicy nieistniejącej wsi Polany Surowiczne. Region ten pamięta dramatyczne wydarzenia związane z wysiedleniem Łemków. Obecnie realizowany tam wypas bydła stał się differentia specifica tego miejsca. Nigdzie indziej nie zobaczymy przepędu bydła z wykorzystaniem koni huculskich i jeźdźców, a zwierzętom hodowlanym nie zagrażają tak bardzo wilki i chimeryczna pogoda. Nigdzie indziej do pilnowania porządku nie desygnuje się jednego człowieka – niezniszczalnego Zbyszka. Zbigniew Łagosz, jeden z ostatnich bieszczadzkich pasterzy. Jego filmowy portret, niezwykle nastrojowy i urzekający. Moczarowi mieszkańcy. Dokument przedstawia codzienne życie krośnianina i jednocześnie najstarszego stażem pensjonariusza Domu Pomocy Społecznej w Moczarach w powiecie bieszczadzki. To opowieść o ludziach "pokornych", których los nie oszczędzał i u kresu ziemskiej wędrówki przywiódł w głębokie Bieszczady. To obraz egzystencji człowieka zamkniętego, nie tyle w murach instytucji co w świadomości i niepamięci społecznej. Tu życie dopełnia się i cichutko gaśnie w niedostępnym dla naszych marzeń i oczekiwań miejscu..a jednak pogody ducha, nadziei i dystansu do cierpienia uczą nas Mocza-rowi bohaterowie.

Podtrzymywanie tradycji narodowej „Dobrze, że jesteście, by jak opłatkiem dzielić się miłością”. Pod takim hasłem odbyło się spot-kanie opłatkowe, zorganizowane w hali widowiskowo-sportowej szkoły podstawowej w Tryńczy. Organizatorem wydarzenia był Caritas Archidiecezji Przemyskiej przy współpracy gminy Leżajsk, miasta Nowa Sarzyna, oraz gminy Tryńcza z wójtem Ryszardem Jędruchem. Na uroczystości obecny był również metro-polita przemyski, arcybiskup Adam Szal. Całość uświetnił występ orkiestry rodziny Pospieszalskich. Koncert ko-łęd w Sanockim UTW. Można powiedzieć że wprost z Ukrainy gdzie na zaproszenie ojców franciszkanów parafii rzymsko-katolickiej w miejscowości Boryspol w dniach 17-20 stycznia br. przebywał Sanocki Chór Kameralny przybyli do naszej siedziby by zaprezentować naszym słuchaczom fragment repertuaru tam przedstawianego. Kierowniczka i dyrygent Sanockiego Chóru Kameralnego dr Elżbieta Przystasz przed każdym prezentowanym utworem - a były to kolędy i pastorałki -przedstawiała historię jego powstania. Koncert miał wiele elementów, które spowodowały niezwykle ciepły odbiór ich występu. Chór śpiewał swoje utwory w rodzimym języku i angielskim. Nie zabrakło również niespodzianki bowiem jedna z kolęd zaprezentowana została w języku ukraińskim. Utwory, które mieliśmy okazję wysłuchać cechowała wręcz nieprawdopodobna precyzja wykonania. Nie było słabych punktów. Każdy

wokalista śpiewał dokładne to co było potrzebne utworowi i nie był słabszym ogniwem, które ginęłoby w grupie. Takie wykonania nawet najprostszych kompozycji świadczą o profesjonalizmie. Można tylko pogratulować dr Elżbiecie Przystasz, że prowadzi grupę artystów, którzy są przykładem bycia zawodowcami.

Działalność na rzecz emerytów. Historia tworzenia organów pomocniczych dla gmin sięga roku 2001. Wtedy znowelizowano ustawę o samorządzie gminnym powołując młodzieżowe rady gminy. Narodziła się jednak potrzeba aktywizacji w sprawy społeczne nie tylko młodzieży, ale także seniorów. W związku z tym od 30 listopada 2013 roku gminy mogą powoływać rady seniorów. Na czym polega ich zadanie? Podobnie jak młodzieżowa rada gminy, gminna rada seniorów jest organem konsultacyjnym i doradczym. Z uzasadnienia ustawy wynika, że funkcjonowanie rady seniorów ma nie tyle polityczny, co społeczny charakter. Rada seniorów ma pełnić rolę reprezentacji osób starszych. Ustawodawca w art. 5c zaznacza, że gmina ma sprzyjać solidarności międzypokoleniowej i stwarzać warunki do pobudzania aktywności obywatelskiej osób starszych w społeczności lokalnej. Taką potrzebę odzwierciedlają także statystyki. Według CBOS, 88 proc. respondentów uważa, że osoby starsze są potrzebne społeczeństwu właśnie ze względu na możliwość zaangażowania się w działalność społeczną. Jako przykład wskazano działalność w radzie osiedla czy organizacji. Takie możliwości stwarza także gminna rada seniorów. Członkowie rady mogą zgłaszać inicjatywy związane zarówno z dobrem ich pokolenia, jak i innymi sprawami lokalnymi. Jak powstaje ten organ? Rada gminy, z inicjatywy własnej lub na wniosek zainteresowanych środowisk może utworzyć gminną radę seniorów. W jej skład wchodzi przedstawiciele osób starszych, osoby działające na rzecz osób starszych, organizacje pozarządowe i podmioty prowadzące uniwersytety trzeciego wieku. Rada gminy, powołując gminną radę seniorów, nadaje jej statut określający tryb wyboru jej członków i zasady działania, dążąc do wykorzystania potencjału działających organizacji osób starszych oraz podmiotów działających na rzecz osób starszych, a także zapewnienia sprawnego sposobu wyboru członków gminnej rady seniorów. Rady seniorów mogą powstawać także przy jednostkach pomocniczych gmin np. w sołectwach, dzielnicach lub osiedlach – musi to jednak zaakceptować gmina. Rada gminy może w statucie jednostki pomocniczej upoważnić radę seniorów do utworzenia rady seniorów jednostki pomocniczej. Sanocki Uniwersytet Trzeciego Wieku w dniach 6-7 lutego 2020 r. przeprowadził Warsztaty: „GMINNA RADA SENIORÓW – WYBRANE ASPEKTY PRAWNE I PRAKTYCZNE”. Prowadzącym te warsztaty był Mec. Wojciech Nalepa – radca prawny reprezentujący m.in. Ogólnopolską Federację Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku i Polskie Forum Seniorów a uczestnikami byli członkowie Sanockiej Rady Seniorów oraz przedstawiciele Gminy Wiejskiej Sanok.

Integracja – działanie dla emerytów.

INAUGURACJA NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO 2020/2021. W Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku 1 października 2020 r. po raz kolejny rozbrzmiało Gaudeamus Igitur inaugurując nowy rok akademicki 2020/2021. Inauguracja jakże inna od dotychczasowych, ze względu na ograniczenia związane z sytuacją epidemiologiczną. Wraz ze studentami rok akademicki zainaugurowali także słuchacze Sanockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Uroczystość, w której udział wzięli rektorzy i delegaci szkół wyższych, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, parlamentarzysty, duchowni, reprezentanci środowisk lokalnych, biznesu oraz studenci rozpoczęła się uroczystą mszą świętą w intencji społeczności akademickiej i słuchaczy Sanockiego Uniwersytetu III Wieku w Kościele Przemienienia Pańskiego. Po zakończonej mszy uczestnicy uroczystości przeszli do Centrum Sportowo-Dydaktycznego. Zgromadzonych gości przywitał JM Rektor dr inż. Mateusz Kaczmarski. W swoim wystąpieniu Rektor podkreślał jak szczególna jest to inauguracja, a także jak inny od dotychczasowych ze względu na pandemię koronawirusa i wynikających z niej ograniczeń w funkcjonowaniu uczelni był miniony rok akademicki. Skutkowało to potrzebą ograniczenia kontaktów bezpośrednich ze studentami, nauczycielami akademickimi i realizacją kształcenia w formie zdalnej. Wymienił także najważniejsze sukcesy Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku w roku akademickim 2019/2020. Tradycyjnie po przemówieniu inauguracyjnym i Gaude Mater Polonia nastąpiła immatrykulacja studentów rozpoczynających naukę w sanockiej Uczelni. Akt ślubowania odczytała Prorektor dr hab. Elżbieta Cipora, a Pan Rektor symbolicznym wskazaniem berła przyjął reprezentantów poszczególnych kierunków w poczet studentów Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku. W wystąpieniach zaproszonych gości wszyscy zgodnie podkreślali jak wielkie znaczenie w funkcjonowaniu społeczności miasta, powiatu, województwa odgrywa sanocka Alma Mater. Na ręce Pani dr hab. Elżbiety Cipory, która skończyła swoją drugą kadencję na stanowisku Rektora składali podziękowania za trud i pracę wkładaną w rozwój uczelni. Nowemu Rektorowi życzyli kontynuacji dotychczasowej jej działalności.

Wykład inauguracyjny pt.: „Pandemia COVID-19. Czy to tylko walka o oddech?” nawiązywał do sytuacji epidemiologicznej naszego kraju. Wygłosił go dr n. med. Marek Wojtaszek Konsultant Wojewódzki w dziedzinie medycyny ratunkowej, Kierownik Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Centrum Medycznego w Łańcucie. Ostatnim akcentem inauguracji roku akademickiego był występ nauczyciela akademickiego Uczelni dr Moniki Brewczak, która przy akompaniamencie Roberta Handermamera zaśpiewała „Prząśniczkę” Moniuszki. Dzięki transmisji live w inauguracji mogli uczestniczyć wszyscy, którzy z różnych względów nie mogli osobiście być częścią tego wydarzenia.

Pożegnanie Karnawału, czyli tradycyjny śledzik 2020. Ostatki, zwane śledzikiem, to ostatni moment na folgowanie sobie pod względem jedzenia i zabawy. Od Środy Popielcowej zaczyna się post, czyli 40 dni umiarkowania. Niegdyś czas ten był bardziej przestrzegany, a w ostatkowy wieczór biesiadnicy zasiadali przy suto zastawionym stole ze sporą ilością mięs, smażonych w głębokim tłuszczu słodkości i napitków. Była też potrawa zwiastująca post, czyli śledzik. Świętowaliśmy, bawiliśmy się i siedzieliśmy przy obficie zastawionych stołach. Naszym przodkom ostatnie dni karnawału kojarzyły się z hucznymi zabawami i tanecznymi korowodami. Najgłośniejsze obchodzono trzy ostatnie dni karnawału - tak zwany "mięsopust". Nazwa ta wzięła się od tego, że w tym czasie żegnało się z potrawami mięsnymi. Współczesną spuścizną starej tradycji jest "śledzik", którego przyrządza się we wtorek przed Środą Popielcową. Kończy się okres karnawału, za kilka dni będziemy mieć jego ostatni dzień, po czym rozpocznie się Wielki Post, który potrwa aż do świąt wielkanocnych. Zanim nadejdzie Środa Popielcowa, zgodnie ze staropolską tradycją słuchacze

Sanockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz naszym zwyczajem w gościnnej Restauracji „BARTEK” spotkali się na „Śledziku 2020”

Na świecie jest to ostatni dzień słynnego brazylijskiego karnawału i samby królującej na ulicach Rio de Janeiro. O północy z wtorku na środe koniec weneckiego karnawału obwieszczą dzwony bazyliki na placu Św. Marka, a przez Canal Grande przepłyną w milczeniu gondolierzy z pochodniami w rękach. Tradycja urządzania hucznych zabaw przed nadchodzącym okresem wstrzemięźliwości od dawna jest bliska różnym kulturom. Współcześnie widowiskowe karnawały odbywają się w Rio de Janeiro, w Wenecji oraz na Wyspach Kanaryjskich i w Niemczech. Drugim największym, po karnawale w Rio de Janeiro pod względem liczby odwiedzających go turystów, jest Notting Hill Carnival w Londynie. Co roku w ciągu dwóch dni przyciąga ponad półtora miliona turystów. Ostatni dzień karnawału na świecie jest nazywany często Mardi Gras, co znaczy „Tłusty wtorek”. Nazwa ta jest znana i używana w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, czasem też jako Pancake Tuesday, czyli „Naleśnikowy Wtorek”, a także w Europie i Ameryce Łacińskiej. W Wielkiej Brytanii oraz Irlandii ostatki są nazywane „Shrove Tuesday”, w Niemczech – „Fasnacht”. Ostatki, zwane w różnych częściach Polski także śledzikiem, zapustami lub podkoziołkiem, zwyczajowo zaczynają się w tłusty (comberowy) czwartek, a kończą we wtorek przed rozpoczynającą Wielki Post Środą Popielcową. Dziś to czas, kiedy w różnych klubach i restauracjach organizowane są liczne imprezy oraz bale, ale dawniej ostatki wiązały się nie tylko z zabawą taneczną, ale też wieloma zwyczajami i obrzędami, których należało przestrzegać.

„Kiej ostatki, to ostatki,
cieszcie się dziouchy i matki,
kiej ostatki to ostatki,
niech tańczą wszystkie babki,
kiej ostatki, to ostatki,
niech się trzęsą babskie zadki.”

Ostatki, które rozpoczynało obżarstwo w tłusty czwartek, kończyły się zawsze we wtorek o północy. Zwykle o tej porze wieszano w kominie dokładnie wymytą patelnię, co symbolicznie oznaczało koniec z wszelkim tłuszczem w diecie przez najbliższe 40 dni. Punkt dwunasta cichła też muzyka i zaprzestawano wszelkich tańców. Wierzono, że jeśli ktoś złamie ten zakaz, przez resztę życia będzie tańczyć z diabłem. Ostatki, które rozpoczynało obżarstwo w tłusty czwartek, kończyły się zawsze we wtorek, traktowany jako najważniejszy dzień tego okresu. Wraz z wybięciem północy z wtorku na środę, hulankom i swawolom należy bowiem powiedzieć stop. Tak przynajmniej nakazuje tradycja. Co ciekawe większość zachodniego świata nie obchodzi tłustego (combrowego) czwartku, ale... tłusty wtorek (ten przed Środą Popielcową), z francuskiego nazywanym Mardi Gras. Tego dnia karnawałowe parady odbywają się na przykład w Nowym Orleanie. Z kolei w krajach anglosaskich (głównie w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych i Australii) obchodzony jest wtorek naleśnikowy (Pancake Tuesday) i jak sama nazwa wskazuje jest znakomitym pretekstem do objadania się naleśnikami.

Kultura, sztuka.

Spotkanie z dr Tomaszem Chomiszczakiem. Doktor Chomiszczak jest z wykształcenia romanistą, lecz w toku kariery naukowej jego zainteresowania konsekwentnie przenosiły się na teren polonistyczny, a konkretnie – w stronę twórców związanych z miejscem pracy i zamieszkania, czyli z Sanokiem. Obok Mariana Pankowskiego przedmiotem badań stali się przede wszystkim Kalman Segal i Zdzisław Beksiński, a do tej sanockiej trójcy do-pisać należałoby też Janusza Szubera. Wszystkim tym autorom Tomasz Chomiszczak poświęcił liczne teksty naukowe, a także popularyzatorskie, wiele energii wkładając właśnie w tę dziedzinę aktywności pisarskiej. Dzisiejsze spotkanie – porównanie życiorysów - poświęcone było Kalmanowi Segalowi oraz Marianowi Pankowskiemu .

Kalman Segal - urodził się 29 grudnia 1917 w Sanoku. Jego rodzicami byli: Ita Manaster i Lejba Segal, rolnik. Dom rodzinny Segalów znajdował się w Sanoku przy ówczesnej ulicy Królewskiej pod numerem 25. Kalman Segal ukończył 7 klas Publicznej Szkoły Powszechnej im. Władysława Jagiełły w Sanoku. W latach 1932–1935 uczęszczał do klasy o profilu humanistycznym w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Królowej Zofii w Sanoku. Był tam w jednym oddziale szkolnym z innym późniejszym pisarzem, Marianem Pankowskim. Będąc w VI klasie w roku szkolnym 1934/1935 z dniem 21 stycznia 1935 został skreślony z listy uczniów z powodu niepłacenia czesnego[2]. W młodości w Sanoku związał się z ruchem komunistycznym.

Marian Pankowski - ur. 9 listopada 1919 w Sanoku – polski poeta, prozaik, dramaturg, krytyk literacki i tłumacz. Syn Władysława, pracownika fabryki maszyn i wagonów w Sanoku oraz kupca i Marii z domu Zielińskiej. Miał starszego brata Zygmunta. Rodzina Pankowskich zamieszkiwała przy ulicy Kolejowej w Sanoku. W 1937 zdał maturę w Gimnazjum Męskim w Sanoku. W 1938 roku rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, które przerwał wybuch II wojny światowej. Brał udział w kampanii wrześniowej, później należał do Związku Walki Zbrojnej. Po powrocie z wojny obronnej do Sanoka był zatrudniony w sanockiej Fabryce Wagonów.

Kalman Segal po wybuchu II wojny światowej wraz z rodzicami przedostał się przez San do ZSRR, gdzie cała rodzina zesłano do łagru na Kołymie. O doświadczeniach tych lat traktowała napisana później książka „Uchodźcy”, która jednak nie miała szans ukazania się w PRL-u.

Marian Pankowski w 1942 roku został aresztowany przez gestapo, był więźniem Auschwitz, Gross-Rosen, Nordhausen, i Bergen-Belsen. Po wojnie dotarł do Brukseli i osiadł w Belgii, gdzie ukończył studia slawistyczne, otrzymał obywatelstwo belgijskie i pracował jako wykładowca współczesnej literatury polskiej oraz lektor języka polskiego na Université Libre de Bruxelles. Doktorat napisał o Leśmianie. W latach 1953-1959 był stałym recenzentem paryskiej „Kultury” (według samego Pankowskiego „Kultura” zerwała współpracę po jego podróży do Polski w 1958 i późniejszych entuzjastycznych relacjach o szerokim dostępie do kultury w PRL). Zajmował się także przekładami polskiej poezji na język francuski oraz niemieckiej i francuskiej na język polski. Większość jego twórczości była tłumaczona na język francuski, część na niemiecki i holenderski.

Kalman Segal po powrocie do Polski po wojnie i krótkim tu pobycie, wyjechał z matką (ojciec zmarł w łagrze) do obozu dla uchodźców żydowskich w Linzu. Na emigracji po raz pierwszy opublikował swoje utwory literackie w czasopiśmie wydawanym w Austrii, takich jak „Ojfgang” i „Unterwegsn”. W 1947 wrócił do Polski. Mieszkał krótko m.in. w Sosnowcu i Chorzowie, ale ostatecznie osiedlił się w Katowicach. Początkowo pracował jako nauczyciel, a od 1952 został członkiem zespołu redakcyjnego Polskiego Radia w Katowicach, gdzie pisał liczne słuchowiska radiowe i dokonywał adaptacji tekstów literackich. W tym czasie wydał debiutancki tomik wierszy w języku jidysz pt. "Lider" (1952) i został członkiem Związku Literatów Polskich. Debiut prozatorski Segala – książka "Opowiadania z zabitego miasteczka" z 1956 roku – zapoczątkował okres jego kilkunastoletniej kariery pisarskiej, która spotykała się z dobrym odbiorem zarówno krytyków, jak i czytelników. Równoległe do polskojęzycznych tomów prozy w kraju pojawiło się także kilka ich wersji napisanych w jidysz. Ponadto Segal był bardzo płodnym publicystą; jego felietony i recenzje (niektóre w ramach stałej rubryki autorskiej) regularnie zamieszczano w tytułach regionalnych (np. „Dziennik Zachodni”, „Nowiny Rzeszowskie”, „Trybuna Opolska”) i w periodykach ogólnopolskich („Perspektywy”, „Widnokrąg”, „Panorama”, „Przyjaciółka”), w tym także poświęconych życiu artystycznemu („Odra”, „Tygodnik Kulturalny”, „Życie Literackie”, „Kultura”). Drukowano go jednocześnie za granicą w wielu czasopiśmie żydowskich, były to m.in.: „Naje Welt” (Tel Awiw), „Jeruszalaim Almanach” (Jerozolima), „Di naje prese” (Paryż), „Idisze Kultur” (Nowy Jork), „Ojfgang” (Linz), „Sowietisz hejmland” (Moskwa) i „YKUF” (Buenos Aires).

Marian Pankowski jako poeta debiutował w 1938 roku wierszem "Czytanie w zieleni", ogłoszonym na łamach lwowskiego lewicowego pisma „Sygnały”. Wydał m.in. kilka zbiorów wierszy (Sto mil przed brzegiem, 1958), tom prozy poetyckiej (Smągła swoboda, 1955, nagrodzona przez paryską „Kulturę”), opowiadania, powieści (m. in. Matuga idzie. Przygody, Granatowy goździk, Rudolf, Z Auschwitzu do Belsen) oraz utwory sceniczne. W 1950 roku poślubił lwowiankę, Żydówkę Reginę Fern, która była plutonową w Wojskowej Służbie Kobiet podczas Powstania Warszawskiego, później pracowała na Politechnice w Brukseli, mieli córkę Daniełę.

Kalman Segal przygnębiony kampanią antysemitką zainicjowaną przez Gomułkę w Marcu 1968, w listopadzie 1969 Kalman Segal wyemigrował na znak protestu i solidarności z Polski do Izraela. Spędził tam ostatnią dekadę swojego życia, pracując dla radia Kol Israel i pisząc recenzje do czasopism artystycznych. Wydał również kilka zbiorów wierszy i prozy w języku hebrajskim oraz jidysz. Tematyka polskojęzycznych utworów Segala w dużej mierze wiąże się ze wspomnieniami z okresu dzieciństwa spędzonego w Sanoku: obejmują one wątki autobiograficzne i ukazują specyfikę życia na polsko-żydowsko-ukraińskim pograniczu kulturowym. Wspomnienia te opisane są zwłaszcza w tomach Kochankowie w Sodomie, Opowiadania z zabitego miasteczka, Nad dziwną rzeką Sambation, Dolina zielonej pszenicy, Kij i kadzidło, Przygoda w miasteczku i Miłość o zmierzchu. Inne tomy prozatorskie poruszają także tematykę współczesną, a ich różnorodność stylistyczna dowodzi wszechstronnego warsztatu pisarskiego Segala. Zmarł 18 maja 1980 w Jerozolimie.

Marian Pankowski po wojnie po raz pierwszy przyjechał do Polski w 1958 roku (na obchody jubileuszu 70-lecia pierwszej matury w sanockim gimnazjum) - od tej pory odwiedzał ojczyznę i rodzinne miasto. 30 kwietnia 1998 roku otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka za twórczość literacką i naukową oraz popularyzację polskiej kultury na Zachodzie, w tym miasta Sanoka. W 2009 roku przyjechał do Wrocławia na zaproszenie Dolnośląskiego Komitetu 200. Rocznicy Urodzin Słowackiego, gdzie podczas uroczystej gali w Ossolineum uhonorował Dawida Junga "Laurem Juliusza Słowackiego". Mieszkał w Brukseli i tam zmarł 3 kwietnia 2011 z powodu powikłań po zapaleniu płuc.

"40 lat na wodzie" - to książka I-go oficera Żeglugi Wielkiej Antoniego Szorka, który w dniu dzisiejszym spotkał się ze słuchaczami Sanockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Tematykę wykładu najtrafniej obrazuje autorski wstęp do wspomnianej na wstępie publikacji. Świat pędzi naprzód, nie oglądając się za siebie. Urok starych portów, specyficzny zapach tropików, wszędobylskie bazy, atmosfera dawnego marynarskiego świata znika bez-powrotnie. Zmienia się architektura miast, barów, roztańczonej klubów pełnych uśmiechniętych dziewcząt, dziwnych łodzi, dżonek, które nas zawsze otaczały, kiedy statek zbliżył się na redę i towarzyszyły mu aż do wejścia do portu. Był to świat atrakcyjny i przyjazny dla marynarzy. Dawał nam poczucie wartości, wszak dostarczaliśmy ludziom wszystko, czego potrzebowali, a nie umieli wytwarzać. Czuliśmy się ambasadorami Polski i cywilizowanego świata. Wbijano nam do głowy, że mamy być reprezentantami PRL i misję tę pełniliśmy bardzo dobrze. Nasza bandera była widoczna w całym świecie, a Polskie Linie Oceaniczne miały opinię najlepszego armatora. Kraje dalekiego wschodu Malezja, Singapur, Indonezja, Tajwan, Korea, Japonia czy Chiny, kiedyś pełne atrakcji i przyjazne dla marynarzy, obecnie są nowoczesnymi, szybko rozwijającymi się państwami, z wieżowca-mi sięgającymi chmur. Ich porty to miejsca, do których statek zawija na kilkanaście godzin i odpływa, jak auto-bus z przystanku. Porty wyposażone w najnowocześniejszy, ciężki sprzęt nie pozwalają na swobodne poruszanie się, pod groźbą kary; zmuszają min do korzystania z shuttle busów. W przeciągu 39 lat pracy na morzach i oceanach pełniłem służbę na 56 jednostkach; głównie na drobnicowcach, chłodniowcach i kontenerowcach. Odwiedziłem 230 portów, w tym największe porty świata jak: Singapur, Szanghaj, Hongkong, Sajgon, Yokohama-Tokyo, Nowy Jork, Los Angeles, Rio de Janeiro, Rotterdam, Antwerpia, Londyn, Hamburg i inne w 84 krajach. Pełniłem służbę na statkach Polskich Linii Oceanicznych; następnie u armatorów greckich, niemieckich, angielskich, szwedzkich. Pracowałem z międzynarodowymi załogami, złożonymi z Greków, Niemców, Anglików, Rosjan, Ukraińców, Filipińczyków... Cztery razy znajdowałem się w sytuacji dramatycznej, z której wyszedłem cało, dzięki odwadze, sprawności i dobrym współdziałaniu i wyszkoleniu załogi. Po 20 latach ciężkiej i niebezpiecznej pracy na morzach i oceanach, z dala od domu i rodziny, w roku 1994 zostałem zwolniony z Polskich Linii Oceanicznych; najbogatsza kiedyś firma w Polsce, posiadająca 185 statków obsługujących 500 portów świata, którą zarządzało 24 dyrektorów - nagle zaczęła bankrutować. Umowę rozwiązano bez słowa „dziękuję” i symbolicznej złotówki odprawy. W tym czasie przedsiębiorstwa, banki i instytucje wypłacały odchodzącym pracownikom krociowe odprawy i nagrody, często nie bacząc na sytuację ekonomiczną firmy i kraju. Nie podobał mi się ówczesny sposób zarządzania flotą; mówiłem o tym na różnych spotkaniach i szkoleniach. Za „komuny” byłem jednak szanowany za fachowość, dobrze wykonywane obowiązki i odpowiedzialność oraz wielokrotnie nagradzany. Wyróżniono mnie brązową odznaką

„ZASŁUŻONY PRACOWNIK MORZA”. Chcę dodać, że każda zawierucha polityczna w Polsce negatywnie odbijała się na życiu i pracy marynarzy naszej floty handlowej. Obecnie około 40 tysięcy marynarzy i oficerów pływa pod obcymi banderami. W nowej rzeczywistości politycznej i ekonomicznej, gdyby nie otwartość krajów Europy Zachodniej, gdzie znalazłem dla siebie miejsce i możliwość zarobkowania, pewnie grzebałbym w śmietnikach, jak to się dzieje w Ameryce Łacińskiej. Byłem doceniany i dobrze wynagradzany; z każdego statku wynosiłem opinię excellent i odpowiednie bonusy. Nie miałem problemów z zawieraniem kolejnych kontraktów. Chciałem jeszcze i pracować; niestety, okoliczności rodzinne przesądziły, że trzeba przerwać służbę na morzu i osiąść na lądzie. Mam nadzieję, że opisane tu zdarzenia i przygody, na morzach i oceanach zainteresują licznych czytelników. Książka ta pewnie by nie powstała, gdyby nie zachęta i pomoc mego przyjaciela - emerytowanego profesora najstarszego polskiego uniwersytetu, Jana Skoczyńskiego, któremu w pierwszym rządzie składałem podziękowania. Zainspirowała mnie również pamiętnikarska twórczość Krośnianina p. inż. Kazimierza Buczka - w młodości Sybiraka, a potem dyrektora „Lnianki” i twórcy pożytecznego wydawnictwa KaBe – szczególnie jego ostatnia książka Wspomnienia z lat 1946-2016. Dziękuję mojej żonie za wyrozumiałość oraz córce Joannie i synowi Wojciechowi - za wsparcie. Działalność na rzecz mniejszości narodowych.

Współczesny świat nas nie rozpieszcza. Żyjemy w coraz większym stresie i mamy bardzo mało czasu dla siebie. Nieustannie wymaga się od nas zachowań sprzecznych z naszą naturą, a każde niepowodzenie wpędza nas w depresję. Gdzie znaleźć panaceum na codzienne bolączki i odnaleźć promień słońca nawet w najbardziej ponury dzień? Odpowiedzi udziela ceniony buddyjski mnich. Ajahn Brahm jest Anglikiem – (Ajahn Brahmavamso Mahathera, właściwie Peter Betts – opat klasztoru Bodhinyana w Serpentine w Australii Zachodniej, Dyrektor ds. Duchowych Buddyjskiego Towarzystwa Stanu Australia Zachodnia, Doradca ds. Duchowych przy Buddyjskim Towarzystwie Stanu Wiktoria) – który wiele lat spędził w buddyjskim klasztorze w Tajlandii. Jego pochodzenie umożliwia mu przedstawianie mądrości Wschodu w sposób przyswajalny dla ludzi Zachodu. Ajahn Brahm pokazuje nam dlaczego nigdy nie wolno się poddawać oraz podaje niezawodny sposób na bezkonfliktowe dyscyplinowanie niepokornego. Podaje przykłady, w których obrzucenie błotem, wyzwiskami bądź ekskrementami stanowi przyczynę satysfakcji i zadowolenia oraz każe nauczyć się świadomie modyfikować własne nastawienie. Wskazuje zarówno siłę przyjaźni, jak i koszty samolubstwa. Naucza jak wyjść z opresji i odzyskać pogodę ducha, nawet po tragicznych wydarzeniach. Zdradza co zrobić, gdy goni cię trumna. Dowiadujemy się jak należy postępować, aby dostrzegać dobro i akceptować życie wraz ze wszystkimi jego niedoskonałościami. Ajahn Brahm podpowiada, że zamiast żywić urazę do innych, karać i straszyć, powinniśmy użyć czegoś znacznie potężniejszego – dobroci, delikatności i przebaczenia budującego pokój w naszym życiu. Opowiedziane z dozą inteligentnego humoru przykłady bawią słuchaczy i wzmagają koncentrację. Skłaniają do refleksji i zadumy. Słuchacz odnajduje w nich zrozumienie, spokój, jak również pomoc w rozwiązywaniu współczesnych problemów.

.../...

Pewnego razu osioł wpadł do studni i zaczął głośno ryczeć, wzywając pomocy. Na jego krzyki przybiegł właściciel i rozłożył ręce – przecież nie da się wyciągnąć osła ze studni. Wówczas gospodarz pomyślał: „Mój osioł jest już stary i niewiele życia mu zostało, a ja i tak chciałem kupić nowego, młodego osła. Ta studnia całkiem już wyschła i już dawno chciałem ją zasypać oraz wykopać nową. Czemuż by więc nie upiec dwóch pieczeni przy jednym ogniu – zasypię starą studnię i jednocześnie pochowam osła”. Niewiele myśląc, chwycił za łopatę i zaczął wrzucać ziemię do studni. Osioł od razu zrozumiał, co jest grane, i zaczął głośno ryczeć, ale gospodarz nie zwracał uwagi na jego krzyk rozpaczny i milcząc, wrzucał ziemię do studni. Jednak osiołek bardzo szybko umilkł. Gospodarz nie zajrzał do studni. W tym czasie osioł każdy kawałek ziemi, który spadał na jego grzbiet strząsał i udeptywał. Po jakimś czasie, ku zdziwieniu gospodarza, osiołek znalazł się na powierzchni i wyskoczył ze studni!”.

Jaki stąd morał?

„W naszym życiu zdarza się wiele różnych nieprzyjemności i w przyszłości możesz przyciągać do siebie coraz to nowe. I za każdym razem, kiedy spadnie na Ciebie kolejna gruda, pamiętaj, że możesz strząsnąć ją i właśnie dzięki niej wznieść się nieco wyżej. W ten sposób stopniowo zdołasz wydostać się z najgłębszej studni problemów”.

Turystyka.

Realizując zadanie „Bieszczadzkie i Beskidzkie ścieżki”, które uzyskało pozytywną formalną i merytoryczną ocenę w ramach konkursu: „Nabór ofert w trybie art. 19a ogłoszonym przez: Gminę Miasta Sanoka - Urząd Miasta w Sanoku” słuchacze sanockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w dniu 6 października 2020 r. udali się na teren przepięknych Bieszczad. Celem projektu jest wzmocnienie tożsamości i uczestnictwo w miejscowej kulturze wśród słuchaczy Sanockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku za pomocą działań edukacyjno-animacyjnych nastawionych na promocję kultury kresowej oraz wołoskiej w Bieszczadach i Beskidzie Niskim w czasie od października do listopada 2020 r.

Tak postawiony cel zamierzamy osiągnąć poprzez: - spotkania z historią i architekturą oraz ścieżki zielarskie. - udział w seminarium na terenie Ustrzyk Dolnych. Pierwszym obiektem na trasie wyjazdu był kościół parafii pw.

Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Zagórzu. Od 2007 roku świątynia nosi za-szczytne miano Sanktuarium Matki Nowego Życia, a łaskami słynący obraz Matki Bożej ukoronowany został przez ks. Arcybiskupa Józefa Michalika podczas wielkiej uroczystości 1 lipca 2007 roku. Kolejnym obiektem na trasie naszej wędrówki była Cerkiew prawosławna pod wezwaniem Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy w Szczawnem. Posiadająca ogromną wiedzę opiekunka świątyni pani Anna przekazała słuchaczom nie tylko historię jej powstania i walki o jej zachowanie, ale również podstawowe różnice pomiędzy rzymskokatolicką a prawosławną obrzędowością.

Wybudowana na wzgórzu cerkiew otoczona jest wysokimi lipami. Obiekt przed wojną służył, jako parafialna cerkiew grekokatolicka. Zbudowana została w latach 1888-9. Odnowiono ją w 1925 roku. Według typologii cerkwi łemkowskich Ryszarda Brykowskiego jest to: typ północno-wschodni, wariant wieżowy. Cerkiew w Szczawnem to jedna z nielicznych w Polsce świątyń, nieposiadających elektrycznego oświetlenia, co niewątpliwie dodaje jej uroku. Obok cerkwi stoją dwa krzyże: pierwszy postawiony w 1988 roku na pamiątkę 1000-lecia Chrztu Rusi Kijowskiej, drugi postawiony w sierpniu 2004 za zmarłych Konrada i Barbarę i całą rodzinę Oleksa i Solan. Przy świątyni znajduje się stary, zabytkowy cmentarzyk oraz kamień z wyrytą datą 1889, według miejscowych leżący niegdyś przy

starszej świątyni. W 1959 roku jak powiedziała nam Pani opiekun cerkwi planowano jej rozbiórkę ale sprzeciwiła się temu lokalna społeczność. W 1962 roku zaczęto odprawiać w niej prawosławne nabożeństwa, które dotrwały do teraz. Ze Szczawnego udaliśmy się w kierunku Komańczy do znajdującego się tam klasztoru Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, stąd potocz-na nazwa "Nazaretanki" a zgromadzenie to zostało powołane już w roku 1875 przez Franciszkę Siedlecką w Rzymie. Celem zgromadzenia jest szerzenie Miłości Bożej wśród ludzi, ze szczególnym uwzględnieniem rodzin. W tym ponad 90-letnim klasztorze Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w przyklasztornym pokoju znajdującym się na pierwszym piętrze, był w latach 1955-1956 więziony prymas tysiąclecia, ksiądz Stefan Wyszyński. Aby uczcić pobyt kardynała w Komańczy, siostry Nazaretanki utworzyły izbę pamięci, w której przechowywane są pamiątki z czasów pobytu Stefana Wyszyńskiego w klasztorze. Jest to biurko prymasa, jego lampa naftowa, ma-szyna do pisania, kałamarz, bibularz, klęcznik, naczynia liturgiczne i szaty, w których odprawiał nabożeństwa. Trudna sytuacja polityczna w kraju sprawiła, że rzeczy księdza Stefana Wyszyńskiego przez długi czas nie posiadały rangi eksponatów muzealnych, przez co bardzo niszczały. Jednak najważniejszą pamiątką nie są dobra materialne, ale Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego, które prymas napisał w Komańczy 16 maja 1956 roku oraz tekst Wielkiej Nowenny z okazji obchodów 1000-lecia chrztu Polski. Podczas prac archeologicznych poprzez-dzających budowę gazociągu w Nowym Łupkowie odnaleziono fundamenty dawnej plebanii, tzw. „popówki”. W czasie prac wykopaliskowych znaleziono m.in.; grot włóczni z epoki brązu, czyli sprzed kilku tysięcy lat, odznakę pamiątkową „Orlęta” przyznawaną w okresie międzywojennym uczestnikom walk w obronie Lwowa i Kresów Wschodnich, oraz nieśmiertelnik austrowęgierski z kartką tożsamości w środku. Po wzmocnieniu się smacznym posiłkiem w Zagrodzie Chryszczata na terenie Smolnika słuchacze Sanockiego U T W pełni wrażeń udali się w drogą powrotną do domu.

1.2. Zasięg terytorialny faktycznie prowadzonej przez organizację działalności pożytku publicznego <i>(Należy wskazać jedną lub więcej pozycji)</i>	<input type="checkbox"/>	najbliższe sąsiedztwo (osiedle, dzielnica, sołectwo, wieś, przysiółek)		
	<input type="checkbox"/>	gmina	<input type="checkbox"/>	województwo
	<input type="checkbox"/>	kilka gmin	<input type="checkbox"/>	kilka województw
	<input type="checkbox"/>	powiat	<input type="checkbox"/>	cały kraj
	<input type="checkbox"/>	kilka powiatów	<input type="checkbox"/>	poza granicami kraju

2. Informacja dotycząca liczby odbiorców działań organizacji pożytku publicznego w okresie sprawozdawczym

2.1. Liczba odbiorców działań organizacji <i>(Należy oszacować liczbę odbiorców działań organizacji w okresie sprawozdawczym, w podziale na osoby fizyczne i osoby prawne)</i>	Osoby fizyczne	172
	Osoby prawne	0

2.2. Informacje na temat odbiorców innych, niż wymienieni w pkt 2.1., na rzecz których działała organizacja <i>(Np. zwierzęta, zabytki)</i>	nie dotyczy
--	-------------

3. Informacja dotycząca przedmiotu działalności nieodpłatnej pożytku publicznego organizacji w okresie sprawozdawczym

3.1. Organizacja prowadziła działalność nieodpłatną pożytku publicznego	<input checked="" type="radio"/> Tak <input type="radio"/> Nie
---	---

3.2. Należy wskazać **nie więcej niż 3** najważniejsze, pod względem wielkości wydatkowanych środków, sfery działalności pożytku publicznego, o których mowa w art. 4 ust.1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, **zaczynając od najważniejszej**, wraz z odnoszącym się do nich przedmiotem działalności

Lp.	Sfera działalności pożytku publicznego	Przedmiot działalności	Szacunkowe koszty poniesione z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych w ramach sfery
1	podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej	<p>„Dobrze, że jesteście, by jak opłatkiem dzielić się miłością”. Pod takim hasłem odbyło się spotkanie opłatkowe, zorganizowane w hali widowiskowo-sportowej szkoły podstawowej w Tryńcy.</p> <p>Organizatorem wydarzenia był Caritas Archidiecezji Przemyskiej przy współpracy gminy Leżajsk, miasta Nowa Sarzyna, oraz gminy Tryńcza z wójtem Ryszardem Jędruchem. Na uroczystości obecny był również metropolita przemyski, arcybiskup Adam Szal. Całość uświetnił występ orkiestry rodziny Pospieszalskich. Koncert kolęd w Sanockim UTW. Można powiedzieć że wprost z Ukrainy gdzie na zaproszenie ojców franciszkanów parafii rzymsko-katolickiej w miejscowości Boryspol w dniach 17-20 stycznia br. przebywał Sanocki Chór Kameralny przybyli do naszej siedziby by zaprezentować naszym słuchaczom fragment repertuaru tam przedstawianego. Kierowniczką i dyrygent Sanockiego Chóru Kameralnego dr Elżbieta Przystasz przed każdym prezentowanym utworem - a były to kolędy i pastorałki - przedstawiała historię jego powstania. Koncert miał wiele elementów, które spowodowały niezwykle ciepły odbiór ich występu. Chór śpiewał swoje utwory w rodzimym języku i angielskim. Nie zabrakło również niespodzianki bowiem jedna z kolęd zaprezentowana została w języku ukraińskim. Utwory, które mieliśmy okazję wysłuchać cechowała wręcz nieprawdopodobna precyzja wykonań. Nie było słabych punktów. Każdy wokalista śpiewał dokładnie to co było</p>	100,00 zł
2	kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego	<p>Spotkanie z dr Tomaszem Chomiszczakiem. Doktor Chomiszczak jest z wykształcenia romanistą, lecz w toku kariery naukowej jego zainteresowania konsekwentnie przenosiły się na teren polonistyczny, a konkretnie – w stronę twórców związanych z miejscem pracy i zamieszkania, czyli z Sanokiem. Obok Mariana Pankowskiego przedmiotem badań stali się przede wszystkim Kalman Segal i Zdzisław Beksiński, a do tej sanockiej trójcy do-pisać należałoby też Janusza Szubera. Wszystkim tym autorom Tomasz Chomiszczak poświęcił liczne teksty naukowe, a także popularyzatorskie, wiele energii wkładając właśnie w tę dziedzinę aktywności pisarskiej. Dzisiejsze spotkanie – porównanie życiorysów - poświęcone było Kalmanowi Segalowi oraz Marianowi Pankowskiemu .</p>	100,00 zł

3	działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym	Pożegnanie Karnawału, czyli tradycyjny śledzik 2020. Ostatki, zwane śledzikiem, to ostatni moment na folgowanie sobie pod względem jedzenia i zabawy. Od Środy Popielcowej zaczyna się post, czyli 40 dni umiarkowania. Niegdyś czas ten był bardziej przestrzegany, a w ostatkowy wieczór biesiadnicy zasiadali przy suto zastawionym stole ze sporą ilością mięs, smażonych w głębokim tłuszczu słodkości i napitków. Była też potrawa zwiastująca post, czyli śledzik. Świętowaliśmy, bawiliśmy się i siedzieliśmy przy obficie zastawionych stołach. Naszym przodkom ostatnie dni karnawału kojarzyły się z hucznymi zabawami i tanecznymi korowodami. Najgłośniejsze obchodzono trzy ostatnie dni karnawału - tak zwany "mięsopest". Nazwa ta wzięła się od tego, że w tym czasie żegnało się z potrawami mięsnymi. Współczesną spuścizną starej tradycji jest "śledzik", którego przyrządza się we wtorek przed Środą Popielcową. Kończy się okres karnawału, za kilka dni będziemy mieć jego ostatni dzień, po czym rozpocznie się Wielki Post, który potrwa aż do świąt wielkanocnych. Zanim nadejdzie Środa Popielcowa, zgodnie ze staropolską tradycją słuchacze Sanockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz naszym zwyczajem w gościnnej Restauracji „BARTEK” spotkali się na „Śledziku 2020”	100,00 zł
---	---	---	-----------

4. Informacja dotycząca przedmiotu działalności odpłatnej pożytku publicznego organizacji w okresie sprawozdawczym	
4.1. Organizacja prowadziła działalność odpłatną pożytku publicznego	<input checked="" type="radio"/> Tak <input type="radio"/> Nie
4.2. Należy wskazać nie więcej niż 3 najważniejsze, pod względem wielkości wydatkowanych środków, sfery działalności pożytku publicznego, o których mowa w art. 4 ust.1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, zaczynając od najważniejszej , wraz z odnoszącym się do nich przedmiotem działalności	

Lp.	Sfera działalności pożytku publicznego	Przedmiot działalności	Szacunkowe koszty poniesione z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych w ramach sfery
1	nauka, szkolnictwo wyższe, edukacja, oświata i wychowanie	<p>Ekonomia Społeczna w obrazach filmowych. Spotkanie z dyrektorem sanockiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej mgr Rafałem Gużkowskim oraz kierowniczką krośnieńskiego Centrum Integracji Społecznej panią Laurą Starowiejską uzmysłowiło uczestnikom jak ważna jest godność każdego człowieka a w szczególności godność osoby dotkniętej, jakością „niepełnosprawnością”. Podczas prezentacji fragmentów filmów zrealizowanych przez Karpacką Grupę Filmową, których reżyserem jest Rafał Gużkowski a prezentujących tą tematykę dowiedzieliśmy się jak ważną rolę w rozwiązywaniu tego problemu ma ekonomia społeczna. Ekonomia społeczna to tworzenie miejsc gdzie osoby z różnym stopniem upośledzenia realizują swoje marzenia. Pani Laura Starowiejska na podstawie prezentacji filmu promocyjnego krośnieński CIS oraz fragmentów innych filmów po-kazała co kierowana przez nią placówka czyni dla Seniorów i osób wymagających wsparcia. Problem stosunku do niepełnosprawnych pojawiał się w nauce Jana Pawła II. Cyt: „Osoby niepełnosprawne w pełni są podmiotami ludzkimi z należnymi im wrodzonymi, świętymi i nienaruszalnymi prawami, które mimo ograniczeń i cierpień wpisanych w ich ciało i władze, stanowią jednak o szczególnym znaczeniu godności i wielkości człowieka. Osoba przeto w jakiś sposób „upośledzona” będąc podmiotem ze wszystkimi jego prawami, winna mieć ułatwiony do-stęp do uczestnictwa w życiu społeczeństwa.</p>	118,30 zł

2	turystyka i krajoznawstwo	<p>Turystyka.</p> <p>Realizując zadanie „Bieszczadzkie i Beskidzkie ścieżki”, które uzyskało pozytywną formalną i merytoryczną ocenę w ramach konkursu: „Nabór ofert w trybie art. 19a ogłoszonym przez: Gminę Miasta Sanoka - Urząd Miasta w Sanoku” słuchacze sanockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w dniu 6 października 2020 r. udali się na teren przepięknych Bieszczad. Celem projektu jest wzmocnienie tożsamości i uczestnictwo w miejscowej kulturze wśród słuchaczy Sanockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku za pomocą działań edukacyjno-animacyjnych nastawionych na promocję kultury kresowej oraz wołoskiej w Bieszczadach i Beskidzie Niskim w czasie od października do listopada 2020 r. Tak postawiony cel zamierzamy osiągnąć poprzez: - spotkania z historią i architekturą oraz ścieżki zielarskie. - udział w seminarium na terenie Ustrzyk Dolnych. Pierwszym obiektem na trasie wyjazdu był kościół parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Zagórze. Od 2007 roku świątynia nosi zaszczytne miano Sanktuarium Matki Nowego Życia, a łaskami słynący obraz Matki Bożej ukoronowany został przez ks. Arcybiskupa Józefa Michalika podczas wielkiej uroczystości 1 lipca 2007 roku. Kolejnym obiektem na trasie naszej wędrówki była Cerkiew prawosławna pod wezwaniem Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy w Szczawnem. Posiadająca ogromną wiedzę opiekunka świątyni pani Anna przekazała słuchaczom nie tylko historię.</p>	100,00 zł
---	---------------------------	--	-----------

3	działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym	<p>Historia tworzenia organów pomocniczych dla gmin sięga roku 2001. Wtedy znowelizowano ustawę o samorządzie gminnym powołując młodzieżowe rady gminy. Narodziła się jednak potrzeba aktywizacji w sprawy społeczne nie tylko młodzieży, ale także seniorów. W związku z tym od 30 listopada 2013 roku gminy mogą powoływać rady seniorów. Na czym polega ich zadanie? Podobnie jak młodzieżowa rada gminy, gminna rada seniorów jest organem konsultacyjnym i doradczy. Z uzasadnienia ustawy wynika, że funkcjonowanie rady seniorów ma nie tyle polityczny, co społeczny charakter. Rada seniorów ma pełnić rolę reprezentacji osób starszych. Ustawodawca w art. 5c zaznacza, że gmina ma sprzyjać solidarności międzypokoleniowej i stwarzać warunki do pobudzania aktywności obywatelskiej osób starszych w społeczności lokalnej. Taką potrzebę odzwierciedlają także statystyki. Według CBOS, 88 proc. respondentów uważa, że osoby starsze są potrzebne społeczeństwu właśnie ze względu na możliwość zaangażowania się w działalność społeczną. Jako przykład wskazano działalność w radzie osiedla czy organizacji. Takie możliwości stwarza także gminna rada seniorów. Członkowie rady mogą zgłaszać inicjatywy związane zarówno z dobrem ich pokolenia, jak i innymi sprawami lokalnymi. Jak powstaje ten organ? Rada gminy, z inicjatywy własnej lub na wniosek zainteresowanych środowisk może utworzyć gminną radę seniorów.</p>	100,00 zł
---	---	--	-----------

5. Informacja dotycząca działalności gospodarczej organizacji w okresie sprawozdawczym

5.1. Organizacja prowadziła działalność gospodarczą	<input type="radio"/> Tak <input checked="" type="radio"/> Nie	
<p>5.2. Należy podać informację na temat przedmiotu działalności gospodarczej organizacji wraz z opisem tej działalności w okresie sprawozdawczym, a także kodu(-ów) PKD 2007 odpowiadającego(-ych) tej działalności. Jeżeli organizacja prowadzi więcej niż 3 rodzaje działalności gospodarczej wg klasyfikacji PKD, należy podać informację na temat 3 głównych rodzajów działalności (podanie maksymalnie 3 kodów), zaczynając od głównego przedmiotu działalności</p>		
Lp.	Numer Kodu (PKD)	Przedmiot i opis działalności

III. Ogólne informacje o uzyskanych przychodach i poniesionych kosztach w okresie sprawozdawczym

1. Informacja o przychodach organizacji

1. łączna kwota przychodów organizacji ogółem (zgodnie z rachunkiem zysków i strat)	14 307,80 zł
a) przychody z działalności nieodpłatnej pożytku publicznego	6 422,00 zł
b) przychody z działalności odpłatnej pożytku publicznego	3 450,00 zł
c) przychody z działalności gospodarczej	0,00 zł
d) pozostałe przychody (w tym przychody finansowe)	4 435,80 zł
1.2. łączna kwota dotacji ze źródeł publicznych ogółem	5 000,00 zł

1.3. Łączna kwota przychodów z darowizn (od osób fizycznych i osób prawnych) ogółem	5 166,00 zł	
2. Informacja o kosztach organizacji		
2.1. Łączna kwota kosztów organizacji ogółem (zgodnie z rachunkiem zysków i strat)	17 208,82 zł	
2.2. Informacja o poniesionych kosztach:		
a) koszty z tytułu prowadzenia nieodpłatnej działalności pożytku publicznego	0,00 zł	
b) koszty z tytułu prowadzenia odpłatnej działalności pożytku publicznego	3 500,00 zł	
c) koszty z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej	0,00 zł	
d) koszty administracyjne	3 385,00 zł	
e) pozostałe koszty (w tym koszty finansowe)	10 323,82 zł	
3. Wynik finansowy na całości działalności organizacji pożytku publicznego w okresie sprawozdawczym	-2 901,02 zł	
4. Informacje o uzyskanym przychodzie z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych oraz o poniesionych kosztach z tych środków		
4.1. Przychody z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych	618,30 zł	
4.2. Wysokość kwoty pochodzącej z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych wydatkowanej w okresie sprawozdawczym ogółem	618,30 zł	
4.3. Działania, w ramach których poniesiono koszty ze środków pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych w okresie sprawozdawczym (w szczególności określone w pkt II.1.1), oraz kwoty przeznaczone na te działania		
1	Nauki, szkolnictwa wyższego, edukacji, oświaty i wychowania	218,30 zł
2	Turystyki i krajoznawstwa	200,00 zł
3	Działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym	200,00 zł
IV. Korzystanie z uprawnień w okresie sprawozdawczym		
1. Organizacja korzystała z następujących zwolnień <i>(Należy wskazać jedną lub więcej pozycji. W przypadku zwolnienia z podatku dochodowego od osób prawnych - dodatkowo podać kwotę)</i>	<input type="checkbox"/> z podatku dochodowego od osób prawnych <input type="checkbox"/> z podatku od nieruchomości <input type="checkbox"/> z podatku od czynności cywilnoprawnych <input type="checkbox"/> z podatku od towarów i usług <input type="checkbox"/> z opłaty skarbowej <input type="checkbox"/> z opłat sądowych <input type="checkbox"/> z innych zwolnień, jakich: <input checked="" type="checkbox"/> nie korzystała	0,00 zł
2. Organizacja korzystała z prawa do nieodpłatnego informowania przez jednostki publicznej radiofonii i telewizji o prowadzonej działalności nieodpłatnej pożytku publicznego, zgodnie z art. 23a ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji.	<input type="radio"/> Tak <input checked="" type="radio"/> Nie	

<p>3. Organizacja korzystała z uprawnienia do nabycia na szczególnych zasadach prawa własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości z zasobu Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, lub zawarła na preferencyjnych warunkach z podmiotami publicznymi umowy użytkowania, najmu, dzierżawy lub użyczenia i przysługuje jej w odniesieniu do tych nieruchomości następujące prawo:</p> <p><i>(Należy wskazać jedną lub więcej pozycji)</i></p>	<input type="checkbox"/> własność <input type="checkbox"/> użytkowanie wieczyste <input type="checkbox"/> najem <input type="checkbox"/> użytkowanie <input type="checkbox"/> użyczenie <input type="checkbox"/> dzierżawa <input checked="" type="checkbox"/> nie korzystała
---	---

V. Personel organizacji pożytku publicznego w okresie sprawozdawczym

1. Pracownicy oraz osoby zatrudnione na podstawie umowy cywilnoprawnej

<p>1.1. Liczba osób zatrudnionych w organizacji na podstawie stosunku pracy <i>(Należy uwzględnić wszystkie osoby zatrudnione w organizacji na podstawie stosunku pracy (etat lub część etatu) w okresie sprawozdawczym, nawet jeżeli obecnie nie są już zatrudnione w organizacji)</i></p>	0 osób
<p>1.2. Przeciętna liczba zatrudnionych w organizacji na podstawie stosunku pracy w przeliczeniu na pełne etaty <i>(Aby określić przeciętne zatrudnienie należy zsumować wszystkie osoby zatrudnione na podstawie stosunku pracy w poszczególnych miesiącach w okresie sprawozdawczym (wraz z ułamkami odpowiadającymi części etatu, np. 0,5 w przypadku osoby zatrudnionej na pół etatu), dodać do siebie sumy zatrudnionych z 12 miesięcy i podzielić przez 12. Wynik wpisać z dokładnością do 2 miejsca po przecinku)</i></p>	0,00 etatów
<p>1.3. Liczba osób zatrudnionych w organizacji na podstawie umowy cywilnoprawnej <i>(Jeżeli kilka umów cywilnoprawnych było wykonywanych przez jedną osobę, to dana osoba powinna być policzona tylko raz)</i></p>	5 osób

2. Członkowie

<p>2.1. Organizacja posiada członków</p>	<input checked="" type="radio"/> Tak <input type="radio"/> Nie
<p>2.2. Liczba członków organizacji wg stanu na ostatni dzień roku sprawozdawczego</p>	172 osób fizycznych
	0 osób prawnych

3. Wolontariat w okresie sprawozdawczym

<p>3.1. Organizacja korzystała ze świadczeń wykonywanych przez wolontariuszy <i>(Zgodnie z ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, wolontariuszami są osoby wykonujące nieodpłatnie i dobrowolnie pracę na rzecz organizacji, niezależnie od tego, czy są to osoby niezwiązane z organizacją, członkowie, pracownicy, osoby świadczące usługi na podstawie umowy cywilnoprawnej czy przedstawiciele władz organizacji)</i></p>	<input type="radio"/> Tak <input checked="" type="radio"/> Nie
<p>3.2. Liczba wolontariuszy wykonujących świadczenie na rzecz organizacji w okresie sprawozdawczym <i>(Każdy wolontariusz powinien być liczony tylko raz, niezależnie od liczby świadczeń wykonanych na rzecz organizacji w okresie sprawozdawczym i czasu pracy)</i></p>	0 osób

VI. Wynagrodzenia w okresie sprawozdawczym

<p>1. Łączna kwota wynagrodzeń (brutto) wypłaconych przez organizację w okresie sprawozdawczym</p>	5 650,00 zł
<p>a) z tytułu umów o pracę</p>	0,00 zł

b) z tytułu umów cywilnoprawnych	5 650,00 zł	
2. Wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (brutto) wypłaconego pracownikom organizacji, wliczając wynagrodzenie zasadnicze, nagrody, premie i inne świadczenia, oraz osobom świadczącym usługi na podstawie umowy cywilnoprawnej <i>(Aby określić przeciętne miesięczne wynagrodzenie należy: 1. zsumować wszystkie kwoty wynagrodzeń wypłacone w ciągu roku sprawozdawczego (wliczając wynagrodzenie zasadnicze, nagrody, premie i inne świadczenia oraz umowy cywilnoprawne); 2. podzielić zsumowaną kwotę przez 12 (miesiące) 3. podzielić przez liczbę pracowników)</i>	0,00 zł	
3. Wysokość najwyższego (jednostkowego) miesięcznego wynagrodzenia (brutto) wypłaconego pracownikowi organizacji, wliczając wynagrodzenie zasadnicze, nagrody, premie i inne świadczenia, oraz osobie świadczącej usługi na podstawie umowy cywilnoprawnej	1 600,00 zł	
VII. Informacja o działalności zleconej organizacji pożytku publicznego przez organy administracji publicznej w okresie sprawozdawczym		
1. Organizacja realizowała zadania zlecone przez organy jednostek samorządu terytorialnego	<input checked="" type="radio"/> Tak <input type="radio"/> Nie	
2. W okresie sprawozdawczym organizacja realizowała zadania zlecone przez organy administracji rządowej lub państwowe fundusze celowe	<input type="radio"/> Tak <input checked="" type="radio"/> Nie	
VIII. Informacje o kontrolach przeprowadzonych w organizacji przez organy administracji publicznej w okresie sprawozdawczym		
Lp	Organ kontrolujący	Liczba kontroli
1	Komisja Rewizyjna	1
IX. Dodatkowe informacje <i>(Można wpisać w poniższe pole inne informacje, którymi organizacja chciałaby podzielić się z opinią publiczną)</i>		
§ 34 Statutu Stowarzyszenia Sanocki Uniwersytet Trzeciego Wieku im. Jana Grodka w Sanoku		
1. Do składania oświadczeń woli w imieniu Stowarzyszenia, w tym zaciągania zobowiązań majątkowych w jego imieniu i na jego rzecz, wymagane jest współdziałanie dwóch członków Zarządu.		
2. Pozostałe oświadczeniu woli o charakterze wewnętrznym lub niemajątkowym wymagają podpisu jednego członka Zarządu.		
Imię i nazwisko osoby upoważnionej lub imiona i nazwiska osób upoważnionych do składania oświadczeń woli w imieniu organizacji	Andrzej Pańko, Czesława Kurasz, Ewa Rogacz, Anna Kullanda, Genowefa Zahaczewska, Janina Dutkiewicz,	Data wypełnienia sprawozdania